



krótko

Metropolita zaprasza na pielgrzymkę



Chrystus
w każdej
Eucharystii
buduje
jedność
i wspólnotę

ludu Bożego. Karmi nas słowem prawdy i Chlebem dającym życie wieczne. Chrystus jest dawcą życia Bożego. Chce być z nami, obdarza nas życiem i pragnie, abyśmy żyli pełnią tego życia. W atmosferze przyjaźni Chrystus daje nam życie. To życie, które jest darem, trzeba chronić. „Otoczmy troską ludzkie życie” – hasło tegorocznej pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców do Piekar wydobywamy z objawionych tekstów jako coś szczególnie aktualnego właśnie dziś, kiedy życie ludzkie często bywa zagrożone. Pielgrzymka świata męskiego do Matki Boskiej Piekarskiej przypada w niedzielę 31 maja 2009 r. Zapraszam serdecznie mężczyzn i młodzieńców na wzgórze piekarskie. Przybędzie arcybiskup Telesphore Mpundu z Lusaki. Będą obecni Kardynałowie i Biskupi z Polski. Szczęść Boże na drogę do Piekar!

† Damian Zimoń
METROPOLITA KATOWICKI

Sanktuarium MB Piekarskiej pięknieje od lat.

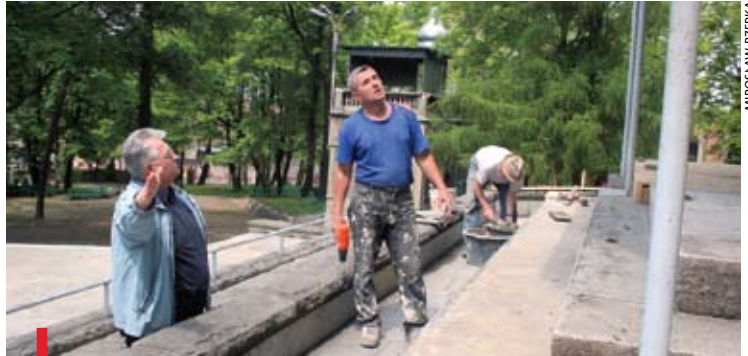
W bazylice oczy cieszyć nowy ołtarz, obejście staje się coraz bardziej eleganckie, a to dopiero początek listy zmian.

W przyszłą niedzielę tradycyjna pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich. Tegoroczni pielgrzymi będą mieli okazję podziwiać zmiany także na kalwarii. – W tym roku na szczycie ołtarz stanie w innym miejscu – mówi ks. Władysław Nieszporek, kustosz sanktuarium. – Ludzie będą mieli lepszy kontakt z tym ołtarzem dzięki temu, że będzie on bardziej widoczny. Jest to też rozwiązanie bezpieczniejsze, bo ewentualny deszcz nie przeszkodzi w sprawowaniu Eucharystii. Zmiana miejsca ołtarza umożliwi też wyeksponowanie krzyża papieskiego, który w tym roku zawita do Piekar Śląskich.

Komunia św. rozdzielana jest podczas Mszy na kalwarii, a po Mszy św. na rajskim placu (nie w bazylice).

Poradnik dla pielgrzyma

Piekary czekają



Na kalwarii trwają już prace związane z przeniesieniem ołtarza w nowe miejsce

Okazja do spowiedzi św. na szczycie i na rajskim placu do godz. 14.30. Przy poszczególnych bramach na kalwarię służby porządkowe w razie potrzeby udzielą pomocy, podobnie w Centrum Pielgrzymkowym, gdzie można uzyskać potrzebne informacje. Przy domu pielgrzyma zorganizowany będzie szpital polowy (karetki reanimacyjne). Na wzgórzu ratownicy maltańscy są do dyspozycji osób, które zasłabną. Warto powiedzieć chorem, że tradycyjnie Radio eM, Radio Katowice, Radio Piekary oraz TV Silesia, TV Polonia zapewniają bezpośrednią transmisję.

Dla policji najważniejsze są dwa zagadnienia: bezpieczeństwo przejścia kolumn pieszych i uwrażliwienie na działalność kieszonkowców. – Kolumny powinny być wyraźnie oznaczone i dobrze widoczne. Nie warto też zabierać pełnego portfela, bo takie zgromadzenia bezlitośnie wykorzystują różnorodni złodzieje – mówi aspirant Rafał Jankowski z biura prasowego piekarskiego komisariatu policji. – Dla nas najtrudniejsze są chwile po pielgrzymce, gdy musimy pomóc tym wszystkim, którzy zapomnieli, gdzie znajduje się ich autokar czy samochód.

Muzea

Ożywca noc



Konserwatorzy zabytków wpuścili zwiedzających do swoich pracowni

Nową wystawę stałą można było zwiedzać 16 maja w Muzeum Śląskim podczas Nocy Muzeów. Ekspozycja prezentuje malarstwo polskie po 1945 roku. W Centrum Scenografii Polskiej ukazano dorobek artystyczny Leszka Mądzika. Na imprezie pojawiły się prawdziwe tłumy zwiedzających. Oglądali filmy, w zabytkowym fotoplastykonie obserwowali śląskie pejzaże, podglądali konserwatorów zabytków, słuchali archeologów. Były koncerty, wykłady i kiermasz muzealnych wydawnictw, a także zwiedzanie terenu dawnej kopalni „Katowice”, gdzie powstanie nowa siedziba Muzeum Śląskiego.

Pożar kościoła



Pożar kościoła przez kilka godzin gasiło 14 zastępów straży pożarnej

DĘBIENSKO. W czwartek 14 maja rano zapaliła się wieża kościoła św. Jerzego. Pożar wybuchł, gdy na wieży prowadzone były prace związane ze zdejmowaniem starego krzyża. Prawdopodobnie to zaprząsło ogień. Alarm podniósł jeden z robotników. Dzięki szybkiej interwencji straży pożarnej ogień nie strawił całego kościoła.

Zniszczona została połowa kopuły wieży, uszkodzeniu uległ także zegar umieszczony tuż pod kopułą. Barokowy kościół parafialny św. Jerzego w Dębieńsku został wybudowany w 1802 r. w miejsce starej, drewnianej świątyni. Wewnątrz znajdują się m.in. późnorennesansowy ołtarz z połowy XVII w., barokowa ambona oraz XIX-wieczna chrzcielnica i organy.

Konkurs Papieski

KATOWICE. W całej Polsce odbył się finał konkursu „Papież o Młodych, Młodzi o Papieżu”. Nasza archidiecezja wytypowała największą liczbę uczestników, a wśród szkół najmłodszej uczniów wytypowała VIII Liceum M. C. Skłodowskiej z Katowic. W tej szkole uczy się też

Jan Barcik, zdobywca pierwszego miejsca. Ks. Grzegorz Śmieciński, katecheta nagrodzonego ucznia, otrzymał od Instytutu Tertio Millennio, organizatora konkursu, specjalne wyróżnienie za zmobilizowanie największej liczby uczniów w Polsce do wzięcia udziału w konkursie.



Jan Barcik, zdobywca pierwszego miejsca, wraz z ks. G. Śmiecińskim i ks. M. Coglem, delegatem ks. abp. Damiana Zimonia

Zmarli księży



Ks. Henryk Czakański

Po II wojnie światowej ks. H. Czakański pełnił posługę w Niemczech. W liście do biskupa katowickiego pisał wtedy: „Tęsknię za krajem i diecezją”. Był najstarszym kapłanem archidiecezji katowickiej. Zmarł w wieku 97 lat. Pochodził ze Świętochłowic. W 1936 roku przyjął święcenia kapłańskie. Był wikarym w parafiach: św. Marii Magdaleny w Chorzowie Starym, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mysłowicach i Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach. W 1943 r. został powołany do wojska niemieckiego. Po wojnie duszpasterzował w obozach polskich koło Hanoweru. W 1947 r. udało mu się uzyskać paszport i wizę do Chile. W 1948 r. dotarł do Santiago de

Chile, a w 1950 r. został proboszczem 40-tysięcznej parafii. Urządzał też regularnie nabożeństwa dla Polaków. Założył Kooperatywę pożyczkową, która po 6 latach dysponowała 15 mln pesów i miała własny dom. Po jakimś czasie jej prowadzenie oddał w ręce świeckich. Był głównym kapłanem więziennictwa, kapłanem chorych, dziekanem. Zmarł 26 kwietnia 2009 r. w Santiago de Chile i tam został pochowany.

Ks. Bernard Manowski

Urodził się w 1935 r. w Dąbrówce Wielkiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1959 r. w Katowicach. Posługę duszpasterską pełnił najpierw jako wikary w parafiach naszej archidiecezji: w Czechowicach-Dziedzicach, Koniakowie, Bieruniu Nowym, Rydułtowach, Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Świętochłowicach, Knuruwie, Dąbrówce Małej i Gostyni. Od 1974 r. do czasu przejścia na emeryturę w 2003 r., pracował w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Na emeryturze zamieszkał w hospicjum św. Elżbiety w Złotowie, a następnie w Domu Pomocy Społecznej w Bornem-Sulinowie. Zmarł 27 kwietnia 2009 r. w szpitalu w Szczecinku. Pochowany został w Dąbrówce Wielkiej.

Sprostowanie

W poprzednim numerze do informacji o festiwalu mechatroniki wkraść się błąd. Najbardziej interesującą prezentację podczas festiwalu przedstawił Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych im. T. Kościuszki z Rybnika, a nie, jak podaliśmy, Zespół Szkół Techniczno-Mechanicznych w Bytomiu. Zainteresowanych przepraszamy.

Redakcja

Turniej Piłkarski DA

KATOWICE. Na boisku sportowym przy ul. Sienkiewicza odbył się 16 maja pierwszy w historii Katowickiego Duszpasterstwa Akademickiego turniej piłki nożnej. Organizatorami turnieju było DA „Zawodzie” i ks. dr Grzegorz Polok. Poza drużyną z Zawodzia wystąpiły następujące ośrodki: DA Centrum, DA Graniczna, FODA oraz DAR z Rybnika. Zawody rozpoczęła wspólna modlitwa. Każdy mecz trwał dwa razy po 10 minut. Zwycięzcą turnieju został ośrodek DA Centrum. Drużyna otrzymała

puchar ufundowany przez ks. dr. Grzegorza Poloka. Ponadto wszystkie reprezentacje otrzymały dyplomy uczestnictwa w turnieju.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniezdielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON 032 608 76 76 FAKS 032 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Marek Łuczak – dyrektor oddziału, Anna Burda-Zostek, Mirosław Rzepka

Kryzys w Jastrzębiu

Będzie mniej związkowców?

Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej zdecydował, że **od 11 maja pracodawcą dla górników będzie bezpośrednio spółka**. Związki zawodowe kwestionują te zmiany.

Związkowcy z kilkunastu działających w JSW związków zawodowych manifestowali 12 maja w Jastrzębiu przeciwko polityce zarządu firmy. Zamurowali wejście do jej siedziby i obrzucili budynek petardami. Według policji, w marszu uczestniczyło 1-2 tys. osób. Związkowcy twierdzą, że było ich blisko 5 tys. – Nie udało się przekonać do manifestacji wielu pracowników spółki. Związkowcy wprowadzają załogę i opinię publiczną w błąd w sprawie działań zarządu – zauważa rzeczniczka JSW, Katarzyna Jabłońska-Bajer. JSW w ubiegłym roku miała 567 mln zł zysku netto. Teraz ma kłopoty – produkuje surowiec potrzebny do produkcji stali, którego na razie nikt nie chce. Obecnie JSW ma 70-80 mln zł straty netto.

– Związkowcy wykorzystują sytuację firmy dla własnej korzyści, ale przez ich działania

tracimy prestiż w Europie. Dopiero po wyborach do europarlamentu wszystko się uspokoi – twierdzi prof. Andrzej Barczak z Akademii Ekonomicznej w Katowicach. – Od początku świata przemysł surowcowy podlegał wahaniom. Rentowność spada, ale to jest przejściowe. Już są sygnały, że wzrasta zapotrzebowanie na stal w przemyśle samochodowym, zaczynamy odbijać się od dna. Jednak zanim to dotrze do koksowni i JSW poczuje to jako wzrost zamówień, trzeba poczekać kwartał, może dwa.

Powodem protestu jest nowy układ pracy. Od 11 maja pracodawcą dla sześciu kopalń jest jeden – JSW, a nie jak dotychczas – dyrektorzy kopalń. Zmniejsza to liczbę etatów związkowych o około 20. Ponadto, jak zdecydował w 13 maja zarząd spółki, co najmniej do końca czerwca kopalnie JSW nie będą wydobywać węgla w piątki. Część górników będzie w piątki pracować przy robotach konserwacyjnych, remontach i zapewnieniu bezpieczeństwa ruchu kopalń. Pozostali pójdą na tzw. postojowe.

Decyzję o zaprzestaniu wydobycia w piątki niektórzy związkowcy nazwali „dolewaniem oliwy do ognia”.

Związkowcy kwestionują formalną zmianę pracodawcy. Docelowo ma być wynegocjowany nowy układ zbiorowy pracy, w miejsce



12 maja br. Kolejny protest związkowców przed siedzibą Jastrzębskiej Spółki Węglowej

dotychczasowych. Przedstawiciele spółki mówią, że polityka zarządu w kryzysowym czasie podporządkowana jest utrzymaniu zatrudnienia i poziomowi wynagrodzeń. Związkowcy uważają, że jest odwrotnie.

Nie chcą oni jednego pracodawcy, bo kierownictwo danej kopalni będzie mogło delegować górników do pracy w różnych kopalniach JSW. Jednak zmianę najboleśniej odczuwają liderzy związkowi. Jeden pracodawca dla wszystkich kopalń oznacza zmniejszenie liczby związkowych działaczy oddelegowanych na stałe z 61 do 40 osób.

Według zarządu JSW, wszyscy oddelegowani działacze związkowi w poniedziałek 10 maja stracili prawo do związkowej pracy „za biurkiem” i powinni się zgłosić do kierowników oddziałów, w których wcześniej pracowali. Żaden z nich tego nie zrobił.

Mirosław Rzepka

Pod patronatem „Gościa”

Dni Muzyki

Mikołów. Od 23 maja do 13 czerwca są organizowane XIX Mikołowskie Dni Muzyki. W ramach festiwalu odbędzie się 13 koncertów w wykonaniu solistów i zespołów z Polski, Austrii, Czech, Słowacji, Hiszpanii, Niemiec, Ukrainy i Włoch. Koncert inauguracyjny rozpocznie się 23 maja o godz. 19.30 w kościele św. Wojciecha.

Odważny katolik

KATOWICE. W czwartek, 28 maja, o godz. 11.30 w auli Wydziału Teologicznego US rozpocznie się konferencja zatytułowana „Odważność bycia katolikiem...w mediach”. W dyskusji, którą poprowadzi ks. dr Arkadiusz Wuwer, udział wezmą: Marek Jurek – marszałek Sejmu V kadencji, ks. Marek Gancarczyk – red. nac. „Gościa Niedzielnego”, Joanna Najfeld – dziennikarka Polskiego Radia, Piotr Pałka – red. nac. portalu „Fronda.pl” i Maciej Gajek, dziennikarz.

Maryjny festiwal

DĄBROWA GÓRNICZA. 30 maja w kościele Nawrócenia św. Pawła Apostoła odbędzie się III

Dąbrowski Festiwal Piosenki Maryjnej „Totus Tuus”. O godz. 10.00 odprawiona zostanie Msza św. pod przewodnictwem bp. Piotra Skuchy. Po niej rozpoczną się festiwalowe przesłuchania. Szczegóły: www.salezjanskifestiwal.pl.

Siewcy Lednicy

SOSNOWIEC. Liceum i Gimnazjum Katolickie im. św. Jana Bosko oraz Urząd Miejski w Sosnowcu organizują koncert zespołu „Siewcy Lednicy”. Odbędzie się on 30 maja o godz. 18.00 w kościele św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu. W programie także: lednicka Msza św. pod przewodnictwem bp. Grzegorza Kaszaka i uwielbienie prowadzone przez wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym.

Majówka u św. Stanisława

ŻORY. 30 maja o godz. 12.00 parafia św. Stanisława w Żorach organizuje festyn rodzinny. Nie zabraknie na nim występów artystycznych i zabaw sportowych, będą też quiz z wiedzy biblijnej oraz konkurs ciast, a także kącik kulinarny. Można będzie również

zobaczyć z bliska strażackie wozy bojowe oraz policyjne radiowozy. Dla najmłodszych dmuchany zamek i trampolina. Zespół „The Moon Brass Quintet” zaprezentuje utwory muzyki tanecznej, rozrywkowej i jazzowej. Punktem kulminacyjnym będzie spektakl „5 przypowieści” w wykonaniu aktorów Teatru A. Festyn współorganizują rady dzielnic: Pawlikowskiego, Powstańców Śl. i Księcia Władysława

Rugby na wózkach

ZABRZE. Od 30 do 31 maja w hali widowiskowo-sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbędzie się III Turniej Rugby na Wózkach o Puchar Drużyny „Jeźdźcy”. Oprócz widowiska sportowego można będzie zobaczyć pokazy medialne sportu osób niepełnosprawnych oraz występy grup tanecznych. Mecz finałowy turnieju, poprzedzony występami artystycznymi, rozpocznie się 31 maja o godz. 14.00. Spotkanie organizują Caritas Archidiecezji Katowickiej oraz drużyna rugby na wózkach „Jeźdźcy” z Mikołowa. Więcej informacji na stronie: www.jezdzy.pl.

V Kiermasz Wydawców Katolickich

Dyktando i mażoretki

Katowicki Kiermasz Wydawców Katolickich to **kilkudziesięciu wystawców z całej Polski i około 3 tysięcy odwiedzających**. W tym roku impreza odbędzie się już po raz piąty.



MIROSLAW RZEPKA

Rynek książki katolickiej to ponad 10 proc. całego rynku wydawniczego

Wydawcy i czytelnicy spotkają się 29 i 30 maja w budynku Wydziału Teologicznego UŚ. Podczas kiermaszu swoje publikacje prezentować będą wydawcy katolicy z całej Polski, a także wydawnictwo „Pro Christo” z Białorusi. Kiermasz stwarza również możliwość spotkania środowisk bibliotekarzy, wydawców i autorów, co może zaowocować nawiązaniem nowych atrakcyjnych kontaktów handlowych lokalnych przedsiębiorców. – Mimo różnych statystyk informujących, że Polacy coraz mniej czytają, katowickie targi cieszą się bardzo

dużym zainteresowaniem – mówi ks. Krystian Kukowka, prezes Księgarni św. Jacka w Katowicach. – To wydarzenie przywraca wydawcom wiarę w sens ich pracy.

Kiermasz to nie tylko prezentacje nowości wydawniczych, ale i wiele imprez towarzyszących, m.in. panele dyskusyjne, spotkania autorskie, koncerty, imprezy plenerowe, konkursy. Przed gmachem wydziału teologicznego przygotowanych zostało szereg atrakcji dla dzieci i dorosłych,

m.in. występy mażorettek, koncerty orkiestry dętej i akordeonistów, pokaz szczudlarzy. Podczas trwania imprezy odbędzie się akcja „Minus 10%” – każdy, kto odwiedzi kiermasz z jego ulotkami (będą rozdawane na terenie Katowic na kilka dni przed rozpoczęciem imprezy) otrzyma 10 proc. rabatu na zakupione pozycje.

Podobnie jak w roku ubiegłym, spotkanie wpisuje się w Metropolitalne Święto Rodziny. Dlatego jednym z jego ważniejszych akcentów

jest „Dyktando dla rodzin”, które poprowadzi wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek. – Chcemy zainteresować czytelników nie tylko słowem pisanym, ale i jego jakością – mówi ks. Krystian Kukowka. O tytuł „Bezblednej Rodziny” wśród gwiazd powalczą m.in. dziennikarze: Marianna i Kamil Durczokowie z synem. Główną nagrodą dla Bezblednej Rodziny jest zagraniczna pielgrzymka ufundowana przez Duszpasterstwo Pielgrzymkowe Archidiecezji Katowickiej.

Organizatorzy kiermaszu (Księgarnia św. Jacka z Katowic i Stowarzyszenie Wydawców Katolickich) w tym roku chcą również zwrócić uwagę na, dotyczący coraz więcej osób, problem uzależnienia od Internetu. Poświęcone temu będzie sympozjum naukowe „Bezpieczeństwo dzieci w sieci”, nawiązujące do treści książki „Uwolnić się z sieci”. Sympozjum adresowane jest do rodziców, nauczycieli i wychowawców.

Wstęp na wszystkie imprezy wolny. Szczegółowe informacje na temat Kiermaszu na stronie: www.ksj.pl.

abs

■ R E K L A M A ■

John Eldredge
Dziki serce
Tęsknoty męskiej duszy
w drodze

radio eM 107.6 fm
Czyta Andrzej Lajborek
od poniedziałku do piątku
o 9.40, 17.15 i 23.50

„Ojciec nasz” w Bibliotece Śląskiej

Modlitewne zamyślenia

Wiersze, modlitwy i pieśni inspirowane Modlitwą Pańską, a także parafrazy tekstu „Ojciec nasz” można było usłyszeć 13 maja w Bibliotece Śląskiej.

Program literacko-muzyczny pt. „Ojciec nasz – nasz. Inspiracje” ukazał zebranych, że Modlitwa Pańska wiodła i wiedzie własny żywot w kulturze, naznaczony historią i polityką, teologią i ideologią, powagą i śmiechem, wiarą i bluźnierstwem, nadzieją i rozpaczą, pobożnością i nienawiścią. Jej dzieje wciąż krzyżują się i splatają z ludzkim doświadczeniem. Wciąż nie brakuje ludzi, którzy odmawiają

„Ojciec nasz” w swój własny sposób. Okazją do spotkania stała się promocja książki „Ojciec nasz – nasz. Parafrazy, trawestacje i inne literackie opracowania Modlitwy Pańskiej” Jana A. Choroszego, w której zgrupowano 499 tekstów, ponad 40 melodii do pieśni i przeszło 200 ilustracji, przywołano niemal 100 kontekstów europejskich. Podczas wieczoru polskie pieśni wykonała: Maria Zygmianiak-Lesiak (sopran) z akompaniamentem Marka Pilcha (fortepian). Wiersze recytowali wrocławscy aktorzy: Renata Kościelniak i Andrzej Wilka. Program poprowadził autor książki.

mr

Pociąg papieski w archidiecezji katowickiej

Wagon „cały twój”

Pociągiem z napisem „Totus Tuus” podróżowało dotąd ponad 200 tys. osób. Teraz **czas na mieszkańców archidiecezji katowickiej.**



JOZEF WOLNY

Pociąg posiada 152 miejsca siedzące, jak również 8 miejsc przystosowanych dla osób poruszających się na wózkach

Po śląskich torach pociąg papieski będzie kursował od 29 do 31 maja. W jego rozkładzie jazdy znalazło się blisko 30 przystanków, na których organizatorzy przejazdu przygotowali liczne atrakcje. Taka liczba stacji to rekord w historii wędrówek pociągu. Na koniec, dzień po męskiej pielgrzymce do Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej, pojazd pamięci Jana Pawła II dotrze w okolice Piekar.

Śladami Ojca

2 czerwca miną 3 lata od momentu, gdy złoty pojazd po raz pierwszy znalazł się na trasie. Jeszcze zanim ruszył śladami Jana Pawła II, pobłogosławił go Benedykt XVI. Do dziś papieski pociąg regularnie jeździ

z Krakowa do Wadowic, przez Kalwarię Zebrzydowską i Łagiewniki. – Pierwotnie chcieliśmy, aby to była podróż do miejsca, „gdzie wszystko się zaczęło” – wspomina Józef Dąbrowski z PKP Przewozy Regionalne, współtwórca pociągu. – Pojawiało się jednak pytanie, co z tymi osobami, które z różnych przyczyn nie mogą przejechać do Krakowa. Uznaliśmy, że skoro Ojciec Święty pielgrzymował, to pociąg papieski też powinien wyruszać do ludzi – dodaje.

Multimedialne studio w pociągu prezentuje filmy

o najważniejszych wydarzeniach pontyfikatu Papieża Polaka, o jego nauczaniu czy o postaciach, które Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy. Do tej pory takie studio zobaczyli podróżni na trasie do Rabki, Częstochowy, Lednicy, Barda Śl. czy Białegostoku. Z kolei najdłuższy kurs odbył się przed rokiem z Krakowa do słowackiej Żyliny. Okazją było 160-lecie kolei słowackich oraz 5. rocznica pielgrzymki Jana Pawła II na Słowację.

18 maja pojazd zakończył tygodniowy pobyt w województwie podlaskim. Później w rozkładzie jazdy

ma jeszcze tylko Rajcę i Wadowice, by 29 maja wyruszyć w stronę Oświęcimia. Stamtąd odjedzie do Katowic, zatrzymując się w Bieruniu Nowym, Chełmie Śl., Imielinie, Mysłowicach i Szopienicach.

Audycja na torach

Drugi dzień śląskiej wizyty pociągu „Totus Tuus” to blisko ośmiopółgodzinny kurs po południowej części archidiecezji katowickiej oraz diecezji bielsko-żywieckiej. 30 maja pasażerowie w symboliczną trasę z Janem Pawłem II wyruszą o 8.27 z katowickiego dworca, by powrócić w to miejsce o 16.47. Na kolejnych przystankach mieszkańcy miast witający pociąg mogą go zwiedzić, a nawet przejechać do następnej stacji. Z kolei 31 maja szynobus wyruszy przed godz. 8.00 z Katowic, by zatrzymać się w Brzezinach Śl. Stamtąd goście pociągu wyruszą do piekarskiego sanktuarium autokarami.

Nowoczesny szynobus ma aerodynamiczny kształt, pełen monitoring wnętrza oraz klimatyzację. Z przodu i z tyłu umieszczony jest papieski herb, a po bokach napis „Totus Tuus”. **Piotr Sacha**

Sondaż socjologiczny

Tychy dadzą się lubić

Sercem miasta jest rynek w Starych Tychach – pokazały ostatnie badania socjologów z Uniwersytetu Śląskiego.

Wizytówkami miasta są też Browar i fabryka „Fiata”. Aż 96 proc. spośród 984 mieszkańców Tych, biorących udział w sondzie, przeprowadzonej przez socjologów, stwierdziło, że są zadowoleni z miejsca swojego zamieszkania. 27,8 proc. poleciłoby go znajomym. To dobry znak dla władz tego kiedyś „miast-łożka”, tak jak Nowa Huta wzniesionego jako noclegownia dla pracowników pobliskich zakładów. Badania przedstawiono podczas XVIII Tyskiego Seminarium Majowego „Tychy: stare i nowe przestrzenie publiczne – oceny i projekcje”.

– Miasto powinno mieć rozpoznawalne miejsce, gdzie jego mieszkańcy mogą się spotkać i porozmawiać – mówił prof. Marek Szczepański. Okazuje się, że takim punktem jest rynek w Starych Tychach, ale i okolice centrum handlowego City Point. Bo coraz częściej szeroko rozumiane życie towarzyskie mieszkańców przenosi się do nowo powstałych hipermarketów, będących w rękach właścicieli prywatnych. Inne miejsca lubiane w Tychach to tereny zielone w Paprocianach. Według badań, przeciętny tyszanin lubi spacerować. Niestety, przy głównych traktach miejskich widać głównie banki, zamykane po południu, tak że ulice wieczorem wymierają. Najtrudniej było wskazać ulubione miejsce mieszkańcom wielkich



Jedną z wizytówek miasta jest rynek w Starych Tychach

osiedli. Okazuje się, że większość z nich spędza czas poza ich obszarem. 5 proc. młodych nie jest zadowolonych z propozycji kulturalnych miasta. Najmniej chętnie tyszanie

odwiedzają okolice zaniedbanego dworca kolejowego. Za to dobrze funkcjonuje komunikacja autobusowa i trolejbusowa.

Barbara Gruszka-Zych

Straciłem głowę d

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

Sobota 23 maja to pierwszy dzień II Metropolitalnego Święta Rodzin.

Jego mocnym akcentem jest **odnowienie przyrzeczeń małżeńskich** w niedzielę 24 maja w katowickiej katedrze i w kościołach parafialnych



– 50 lat małżeństwa tak szybko minęło, aż wzruszenie ściska gardło – mówią Jadwiga i Alojzy Adamkowie

tekst i zdjęcia

ANNA BURDA-SZOSTEK

aburda@goscniedzielny.pl

Maria i Krzysztof Warlewscy z Jastrzębia-Zdroju w tym roku świętują jubileusz 25-lecia zawarcia ślubu. Ona pochodzi z Katowic-Koszutki, on z Jastrzębia. Poznali się na oazie w Koniakowie, gdzie jako animatorzy prowadzili spotkania grup młodzieżowych. – Nie od razu byliśmy

parą, ale lubiliśmy się – wspomina pan Krzysztof. – Żona urzekła mnie zielonymi oczami i długimi czarnymi włosami – śmieje się. Marii w przyszłym mężu podobał się nie schodzący z jego twarzy uśmiech i to, że był wysoki. – Przy takim mężczyźnie można się czuć bezpiecznie – dodaje. – Krzysiek jest spokojny, mało mówi o uczuciach. Jak raz powiedział, że mnie kocha, do dziś tego nie odwołał – śmieje się.

Bo mają wielkie serce

5 maja 1984 roku pobrali się w kościele ojców oblatów na Koszutce. Po roku urodziła im się córka

Kasia. Trzy lata później Ola. – W ciąży czułam się bardzo dobrze. Nic nie wskazywało na to, że będą jakieś problemy – mówi Maria. Kiedy Ola urodziła się z zespołem Downa, dla wszystkich był to szok. – Początki były bardzo trudne. Ale nie pytałam Boga, dlaczego? Próbowalam to zrozumieć – opowiada matka. Kiedy Maria była jeszcze z dzieckiem w szpitalu, znajomi przyszli do Krzysia pogratulować mu narodzin dziecka. – Wtedy się rozpłakałem – pan Krzysztof i dziś bardzo się wzrusza na wspomnienie tamtej chwili. – A nasi znajomi powiedzieli, że bym się nie martwił, bo będzie dobrze. Nie wiedzieli nawet, jak ważne były dla mnie te słowa. Marię i Krzysztofa w trudnych chwilach wspierała nie tylko rodzina, ale i znajomi, przyjaciele z grupy Domowego Kościoła, do którego należą od 20 lat. (Od 4 lat w parafii prowadzą także zajęcia dla młodzieży z bliższego przygotowania do małżeństwa). – Nikt nie mówił: „O Boże, jaka tragedia”, ale każdy, jak mógł, nam pomagał. To dodawało nam siły – wspominają małżonkowie.

21-letnia dziś Ola uczęszcza na zajęcia do Domu Nauki i Rehabilitacji dla Dzieci Niepełnosprawnych w Jastrzębiu. Tam skończyła podstawówkę i gimnazjum. Od 14 lat zabiegi z hydroterapii prowadzi tam także jej mama, która starała się o tę pracę, by być blisko dziecka. – Bardzo Kocham rodziców – wyrywa się Ola. – Bo mają wielkie serce, razem chodzimy do kościoła, na spacer, zakupy, czasem razem gotujemy. Starsza córka Kasia za miesiąc broni pracy magisterskiej na Uniwersytecie Śląskim. – To, że mam niepełnosprawną siostrę, nigdy nie było dla mnie żadnym problemem – mówi. – Ona jeszcze bardziej pobudza moją wrażliwość na innych ludzi.

Życie nas łącało

Kasia w sierpniu tego roku wychodzi za mąż. – Życie religijne jest dla mnie bardzo ważne. Tak zostałam wychowana przez rodziców i tak chcę prowadzić swoją rodzinę – mówi. – Chcę też podobnie jak oni wychować swoje dzieci. Rodzice zawsze opierali wszystko na zaufaniu,

■ K O N D O L E N C J E ■

RED. BOGDANOWI WIDERZE

składamy wyrazy współczucia
z powodu śmierci

ś†P

BRATA STEFANA

koledzy z „Gościa Niedzielnego”

la żony

nie na zakazach. A ja tego zaufania nigdy nie chcę zawieść. Nie rozumiem na przykład, jak niektórzy mogą decydować się na życie ze sobą bez ślubu, na próbę. To nie ma nic wspólnego z zaufaniem, miłością, odpowiedzialnością.

Jak mówią państwo Warlewscy, życie nieraz próbowało ich złamać. Jedną z takich ciężkich chwil była choroba Krzysztofa. Ale zawsze rodzina była oparciem. Oboje bardzo cenią sobie też wspólną modlitwę. To już 25 lat, odkąd jesteśmy razem i nawet nie wiemy, kiedy to minęło – zamyślają się małżonkowie. – Dziś możemy powiedzieć, że jest nawet lepiej niż na początku. Do pewnych spraw podchodzimy obiektywniej, jesteśmy bardziej poukładani. Ale gdybyśmy się nie oparli na Bogu, to wszystko byłoby daremne. Oczywiście zdarzały się sprzeczki i kłótnie, ale nigdy nie było cichych dni, a nawet cichych godzin. – I to dotyczy całej rodziny – włącza się do rozmowy Kasia. – Na bieżąco oczyszczamy atmosferę. Poza tym jesteśmy wszyscy takimi gadułami, że chyba nie wytrzymałbyśmy bez słowa. Jeśli się kłócimy, to o głupoty, ale o poważnych sprawach rozmawiamy i wspólnie rozwiązujemy problemy.

Teściowa wzywa

20 kwietnia br. 50. rocznicę zawarcia małżeństwa obchodzili Jadwiga i Alojzy Adamkowie z Niedobczyc. Poznali się na weselu, gdzie byli друзami. – Od razu mi się spodobała. Jak Amor strzeli, to koniec – śmieje się Alojzy. Ale ona mieszkała w Łubowicach koło Raciborza, on w Niedobczycach. – Myślałam więc, że z tego nic nie będzie, bo dzieliło nas kilkadziesiąt kilometrów – wspomina 72-letnia Jadwiga.

Mimo że dziewczyna próbowała go zniechęcić, Alojzy nie odpuścił. Na zolyty jeździł pociągiem do Raciborza, potem jeszcze pieszo 10 km do wioski dziewczyny. – Tylko czasem, jak pociąg mi uciekł, to sobie myślałam: Ach, ty głupi człowieku – śmieje się mężczyzna. Wspomina, jak to jeszcze na początku

ich znajomości przyjechał do Łubowic na odpust parafialny. – Przyszła teściowa wzięła mnie na bok i powiedziała: „Słuchaj, jak chcesz chodzić do mojej córki, to chodź. Ale żebyś nie myślał zawrócić jej w głowie, wyprowadzić w pole i skończyć. Odpowiedziałem, zgodnie z prawdą, że myślę o Jadzi poważnie. A jak mogłem nie myśleć, kiedy była piękna, robotna i wiedziałem, że jest za mną? Straciłem dla niej głowę.

Rodzinka w komplecie

Jadwidze też podobał się przystojny, opanowany chłopak, który tak jak i ona wychowywał się w bardzo religijnej rodzinie. Ale było jeszcze coś: wiedziała, że Alojzy potrafi uszanować jej postanowienie o wytrwaniu w czystości aż do ślubu. – To mi bardzo zaimponowało – wspomina jubilatka.

Po blisko dwóch latach znajomości, w 1959 r. pobrali się w kościele w Łubowicach. Postanowili, że zamieszkają w domu rodzinnym Alojzego. Jednak rodzice Jadwigi mieli duże gospodarstwo i dziewczyna chciała im jeszcze latem pomóc w polu. I tak do sierpnia młodzi mieszkali osobno, tylko na weekendy Alojzy przyjeżdżał do żony. – A jak mnie już do niej ciągnęło – wspomina. Po roku urodził się im syn Andrzej. Zaczęli też budowę domu. Potem na świat przyszła córka Barbara. Teraz państwo Adamkowie mają już 5 wnuków. – Córka z rodziną mieszka z nami, a syn buduje obok. Mamy więc rodzinę w komplecie – mówi Alojzy. – Dla nas to bardzo ważne, bo w niedzielę możemy wszyscy spotkać się przy kawie, nagadać za cały tydzień. Więzy rodzinne trzeba pielęgnować, bo inaczej rodzina się rozpada.

Cisza do zachodu słońca

Jubilaci podkreślają, że od początku mieli do siebie pełne zaufanie. – Każde małżeństwo na początku musi się dotrzeć – mówi Alojzy. – Ale to wszystko potem mija. Miłość i zaufanie cementują wszystko. Bywały różnice zdań, zwykle o głupstwa. Ale jeśli nawet się posprzecaliśmy, to cisza



– Życie nieraz próbowało nas złamać, ale to rodzina była oparciem – mówią Maria i Krzysztof Warlewscy. Na zdjęciu z córkami Kasią i Olą

trwała tylko do zachodu słońca – wspomina Jadwiga. – Czasem ja odezwałam się pierwsza, czasem mąż. Bo przecież małżeństwo to sztuka kompromisów.

Państwo Adamkowie nigdy nie myśleli, że dożyją takiego jubileuszu. – W obu naszych rodzinach jesteśmy pierwsi z takim stażem małżeńskim. A te 50 lat tak mignęło, że jak człowiek sobie

to uświadamia, to aż szkoda, że się już jest na finiszu – mówi Alojzy.

Jubileuszową Mszę św., odprawioną w kościele parafialnym, przeżywali jeszcze mocniej niż ślub. – Wtedy człowiek był jakiś wystraszony, zdenerwowany – mówi Jadwiga. – A teraz bardziej wzruszony. I oboje dodają: – Fajnie mieć auto, dom, ale najważniejsza jest rodzina. ■

■ R E K L A M A ■

Specjalne wydanie piekarskiego „Gościa Niedzielnego”



GOŚĆ
NIEDZIELNY

Specjalne wydanie „Gościa” do nabycia 31 maja, na wzgórzu piekarskim. Cena 3 zł

a w nim m.in.:

- o Rycerzach Kolumba – zakonie tylko dla mężczyzn
- sylwetka Rocco Buttiglione – gościa specjalnego piekarskiej pielgrzymki
- płyta CD z przemówieniami bp. Herberta Bednorza w Piekarach Śląskich



Premiera filmu o bł. ks. Emilu Szramku

Męczennik zmienia Śląsk

– Gdyby bł. ks. Emil Szramek nie był kapłanem, **na pewno zostałby naukowcem. Miał instynkt badacza** – powiedział 15 maja w wypełnionej auli Wydziału Teologicznego UŚ redaktor Adam Kraśnicki. Kilkaset osób przyszło na premierę jego filmu „Zakotwiczony w Bogu”.

„Zakotwiczony w Bogu” to film opowiadający o błogosławionym ks. Emilu Szramku i jego spuściznie. Postać wielkiego działacza społecznego i badacza kultury śląskiej zbudowano w nim na podstawie pamiętek, które pozostały: listów z obozów koncentracyjnych, spisane przed wojną testamentu i korespondencji z matką. Słyszymy również fragmenty jego publikacji. Obrazy

pokazują miejsca i ludzi, którzy chcą żyć ideami, głoszonymi przez Błogosławionego.

– Propozycja padła wczesną wiosną ubiegłego roku. Miałem wtedy obawy, że materiałów będzie zbyt dużo. Niestety, okazało się, że jest ich niewiele – opowiada redaktor Adam Kraśnicki, twórca filmu. – Proces beatyfikacyjny pokazał wyraźnie działalność ks. Szramka. Zachowały się rzeczy materialne, choćby piękno Mariackiego kościoła w Katowicach. Istnieją wspaniałe publikacje tego wybitnego kapłana, dodajmy: wiele z nich wciąż nie traci aktualności. Natomiast bałem się, że uderzymy głową w ścianę, gdy spytam, co stało się po jego śmierci w Dachau. Nie chciałem kręcić kolejnego filmu o postaci wyłącznie martyrologicznej i historycznej. Postanowiłem opowiedzieć o tym, że Śląsk ma wielkie skarby, wychowuje takich ludzi, że ten proces nie został przerwany. Śląsk to nie jest chabeta, która przewróciła się i zdycha.

W filmowym języku Kraśnicki pokazał szkołę, noszącą imię ks. Szramka w Katowicach, i pierwszą wyższą uczelnię we „wzorcowo socjalistycznym mieście”, jakim miały stać się Tychy. Oczywiście na Śląsku postać Błogosławionego inspirowała do wielu innych działań. Jednym

z nich jest stypendium, noszące jego imię. Zdaniem Kraśnickiego, śląski Kościół jest matecznikiem dla kapłanów i społeczników, którzy zawsze będą mieli „przed oczami” postać błogosławionego kapłana.

Gospodarz spotkania ks. dr Andrzej Suchoń, obecny proboszcz parafii Mariackiej, mówił o swym poprzedniku z szacunkiem i wdzięcznością. Przytoczył obraz jego aresztowania, gdy grupa niemieckich kobiet wyszydzała go i drwiła z niego, a on, nie mówiąc słowa, pobłogosławił je wyrazistym gestem. Wyznał, że często w trudnych sytuacjach wzdycha: „Księżo Emilu, pomóż, podpowiedz” i taka modlitwa zawsze jest wysłuchana.

O czymś, co można by nazwać w pewnym sensie stygmatem Błogosławionego, mówił również metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń. Jego wypowiedź pojawia się w filmie. Arcybiskup opowiada o tym, że sam był proboszczem w kościele Mariackim przez 10 lat i zawsze, gdy było mu ciężko, sięgał po różaniec swego poprzednika, który – jako jeden z nielicznych przedmiotów – hitlerowcy odesłali z Dachau do katowickiej parafii. Wyznaje, że ta modlitwa miała niezwykłą moc.

Mirosław Rzepka

TVP KATOWICE

■ niedziela 24.05

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Koncert życzeń **08.45** Śląska lista przebojów **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Retransmisje sportowe: Kronopol Zielona Góra – Caelum Stal Gorzów **21.45** Aktualności **21.50** Pogoda **21.55** Hat-trick **22.15** Sport

■ poniedziałek 25.05

7.00 Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **07.45** Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** TV Katowice poleca **8.45** Tygodnik regionalny **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **17.05** TV Katowice poleca **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Tygodnik regionalny **19.00** Wybory do Parlamentu Europejskiego **19.35** To brzmi **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ wtorek 26.05

7.00 Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **07.45** Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Cud zdrowia **08.45** Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Relacje **17.00** Wokół nas **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Mam świętą pracę **19.00** Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **19.35** Zbliżenia filmowe **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ środa 27.05

7.00 Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **07.45** Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** TV Katowice poleca **08.45** To brzmi – program muzyczny **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Jastrzębie-Zdrój **17.00** Raport z akcji – program o tematyce policyjnej i strażackiej **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Motokibic **19.00** Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **19.35** Ludzie i sprawy **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ czwartek 28.05

7.00 Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **07.45** Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Historia zapisana w lasach **08.45** Na co dzień **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Drogowy raport **17.00** Cud zdrowia – magazyn medyczny **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Nasz reportaż **19.00** Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **19.35** Historia zapisana w lasach **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

■ piątek 29.05

7.00 Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **07.45** Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Pomysł na weekend **08.45** Tygodnik regionalny **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Informator KSM **17.10** TV Katowice zaprasza **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Pomysł na weekend **18.55** Wybory do Parlamentu Europejskiego – audycje komitetów wyborczych **19.35** Motocykliści – reportaż **19.55** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.05** Magazyn Meteo

■ sobota 30.05

07.45 Aktualności Flesz i Pogoda **07.50** Kwiaty, ogrody **08.00** Pora na kulturę **08.45** Cukierka dziadka Benka **16.45** Aktualności **16.48** Pogoda **16.50** Tajemnice historii **18.00** Aktualności **18.24** Pogoda **18.30** Sport **18.45** Dzień Matki w Bytkowie **19.15** Patefon ujka Ericha **19.35** Pora ma kulturę **21.45** Aktualności **21.50** Pogoda **21.55** Sport **22.05** Sobotni magazyn sportowy



Redaktor Adam Kraśnicki otrzymał od obecnych na premierze zasłużone brawa